

Renata Szczepanik

Uniwersytet Łódzki

renata.szczepanik@now.uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0002-7443-0463

Młodzi dorośli w kryzysie bezdomności Na marginesie polskiego systemu zapobiegania zagrożeniom społecznym

Abstrakt: W artykule opisano dominujące problemy osób w wieku 18–15 lat z doświadczeniem bezdomności. Celem artykułu jest dostarczenie argumentów na rzecz potrzeby nadania doświadczeniom młodych dorosłych w kryzysie bezdomności statusu odrębnego zjawiska. Wykazano, że system zapobiegania i pomocy osobom z doświadczeniem bezdomności w Polsce jest niedostosowany do potrzeb i praw rozwojowych młodych dorosłych. Istnieje potrzeba wprowadzenia rozwiązań i form organizacyjnych pomocy, które nastawione są na wsparcie rozwoju młodego człowieka oraz jego uspołecznienie i wychowanie.

Słowa kluczowe: młodzi dorośli, bezdomność, Polska, system pomocy.

Wprowadzenie

Jest słoneczne przedpołudnie w maju 2020 roku. W siedzibie Fundacji po DRUGIE na warszawskim Powiślu jak każdego dnia panuje duży ruch. Jest wiele osób i wiele spraw do rozwiązania. Z pokoiów wydobywają się odgłosy prowadzonych rozmów, a z kuchni unosi się zapach parzonej kawy. Do pokoju prezeski Agnieszki Sikory wchodzi kilku mężczyzn. Zdecydowanie mają za wiele lat na to, by mogli skorzystać z oferty fundacji. Organizacja bowiem pomaga w rozwiązywaniu problemów życiowych młodzieży znajdującej się u progu swojej dorosłości. Doświadczeniem ich wszystkich jest bardzo młody wiek, osamotnienie i kryzys

bezdromności. Wraz z wejściem mężczyzn do pokoju daje się wyczuć nieświeżość ubrań i zapach alkoholu. Mówią, że przyprowadzili tu młodego, niespełna 20-letniego chłopaka, który „przyplątał się” kilka dni temu do nich na ulicy. „On jest jeszcze za młody na to, żeby był bezdromny. Jeszcze ma szansę, żeby nie skończyć tak jak my!”. W ich głosach słychać silne emocje i determinację. Proszą Sikorę o zorganizowanie pomocy ich „podopiecznemu”, aby zahamować proces stawiania się bezdromnym. Póki jeszcze czas¹.

W wielkim mieście istnieje wiele miejsc z ofertą pomocy dla osób z problemem bezdromności. Mimo to, mężczyźni z dużym doświadczeniem własnej bezdromności nie zaprowadzili młodego człowieka do schroniska czy ośrodka pomocy społecznej. Słyszeli o fundacji, która pomaga młodym.

Analiza oferty różnych instytucji pokazuje, że co prawda istnieją miejsca, które swoją pomoc kierują do „młodych”, ale ustalone w nich kryteria doboru uczestników wsparcia są szerokie, np. 18–40 lat². To między innymi dlatego Małgorzata Kostrzyńska (2017, s. 152–153) przywołuje wyniki badań z udziałem użytkowników schronisk i noclegowni dla osób bezdromnych i oznacza takie miejsca mianem „jednego worka”. W rezultacie więc, w takich instytucjach spotykają się osoby starsze, po wieloletnich pobytach w więzieniach, i usamodzielniający się wychowankowie domów dziecka. Nie jest to jednak problem wyłącznie oferty instytucji pomocowych. Kategorię „młodych bezdromnych” oznacza się szeroką grupę wiekową w różnych sprawozdaniach z badań czy naukowych analizach zjawiska. Bywa, że w ten sposób uogólniane są doświadczenia osób w wieku 27–40 lat (Gajda 2020) czy 19–45 lat (System... 2013).

W artykule pisząc o młodych w kryzysie bezdromności mam na myśli osoby między 18. a 25. rokiem życia, czyli te, które znajdują się u progu swojej dorosłości. Analiza istniejącego stanu wiedzy uświadomiła mi, że w Polsce bezdromność tak młodych dorosłych to na tyle „nowy” problem, że brakuje nie tylko odpowiednich rozwiązań systemowych, ale nawet opracowań poświęconych tylko tej grupie wiekowej³. Jeśli chodzi o polskie piśmiennictwo naukowe, to wyjątek stanowią doniesienia sprzed dekady o „młodych bezdromnych” jako nowej kategorii beneficjentów projektów streetworkerskich w Krakowie (Surmaj 2011; Michel 2013). W pracach tych zasygnalizowane zostały dominujące problemy specyficznej grupy „młodych” (do 30. r.ż.) w odróżnieniu od pozostałych osób z doświadczeniem bezdromności. Co ciekawe, dostrzeżone przez pracowników socjalnych zjawisko „młodych bezdromnych” miało oblicze „młodych mężczyzn” i dlatego też kwe-

.....

¹ Informacje pozyskane w trakcie badań w projekcie DODAJ MNIE <https://podrugie.pl/project/dodaj-mnie/> (dostęp: 20.11.2022).

² Przykładowo tak stanowi oferta Stowarzyszenia Otwarte Drzwi <https://otwartedrzwi.pl/szukam-pomocy/bezdomni/> (dostęp: 18.11.2022).

³ Mam na myśli stan na koniec roku 2022.

stionowano ich prawo do pomocy społecznej z uwagi na potencjalne możliwości zarobkowe (Michel 2013, s. 156).

W podobnym czasie, bo w 2012 roku, zjawisko wymagające odrębnej uwagi zostało zasygnalizowane także przez pracowników gdańskiej organizacji pozarządowej w *Podręczniku dla streetworkera bezdomności* (Dębski, Michalska 2012). Podobnie jak Małgorzata Michel (2013) dość wyraźnie zawężali oni zjawisko „najmłodszej bezdomności” głównie do doświadczeń byłych wychowanków i wychowanek placówek opiekuńczych czy resocjalizacyjnych: „... coraz częściej w Polsce mamy do czynienia z młodą bezdomnością. [...] Mowa tutaj o wychowankach domów dziecka, ośrodków szkolno-wychowawczych, osobach młodych, które opuszczają zakłady karne. Wydaje się, że ich liczba stale rośnie, choć badań naukowych w tym zakresie jest bardzo niewiele” (Dębski, Michalska 2012, s. 71).

Istnieją sprawozdania statystyczne z badań z tamtego okresu (Piekut-Brodzka 2013), w których wyodrębniona jest najmłodsza grupa osób z problemem bezdomności (tj. do 25. r.ż.). Badaniami objęte zostały wyłącznie osoby przebywające w schroniskach i noclegowniach, a młodzi rzadko korzystają z takich miejsc, i to właśnie dlatego stanowią grupę wyjątkowo trudną do rozpoznania. Wątek ten rozwinę dalej.

Oczywiście mówiąc „nowy”, nie mam na myśli tego, że kiedyś nie było młodych osób z doświadczeniem bezdomności i pojawiły się one w Polsce dopiero kilka lat temu. „Nowość” zjawiska oznacza, że problem ten nie był wcześniej odrębnie traktowany, lub był jedynie sygnalizowany. Dopiero w ostatnich latach zjawisko to zaczęło przybierać na sile na tyle, że organizacje pozarządowe zajmujące się zapobieganiem konsekwencjom zagrożeń społecznych zaczęły je traktować jako istotny problem wymagający osobnej uwagi i strategii działań. Być może obserwowany przyrost populacji młodych ludzi w kryzysie bezdomności wiąże się ze zwiększeniem rozpoznawalności organizacji pomagających takim osobom. Dzięki temu więcej osób trafia do takich miejsc i przez to zjawisko staje się bardziej widoczne niż kiedyś.

W artykule opiszę najbardziej charakterystyczne cechy tej grupy osób oraz dostarczę argumentów na rzecz potrzeby nadania doświadczeniom młodych dorosłych w kryzysie bezdomności statusu odrębnego zjawiska, wymagającego rozwiązań i form organizacyjnych pomocy, które uwzględniałyby potrzeby rozwojowe młodego człowieka oraz jego uspołecznienie i wychowanie.

Wykorzystałam informacje pochodzące z materiałów organizacji pozarządowych, które bezpośrednio zaangażowane są w prace z osobami młodymi. Głównym źródłem danych były trzy raporty z badań, opracowane przez warszawskie organizacje w latach 2015–2022. Zanim przejdę do omówienia właściwych zagadnień, opiszę krótko te materiały źródłowe oraz wykażę zasadność ich użycia.

Raporty organizacji pozarządowych jako źródło danych o młodych dorosłych w kryzysie bezdomności w Polsce

Komunikowanie władzy aktualnych potrzeb społeczeństwa należy do najważniejszych zadań organizacji pozarządowych w państwie demokratycznym. Organizacje identyfikują problemy oraz wprowadzają innowacyjne rozwiązania zanim jeszcze określone zjawiska zaczną stanowić przedmiot zainteresowań polityki społecznej czy pogłębionych analiz naukowych (Zajda 2018). To właśnie dzięki udziałowi w projekcie jednej z organizacji pozarządowych zajmującej się rozwiązywaniem problemów społecznych młodzieży dostrzegłam specyfikę kryzysu bezdomności młodych osób⁴. To także organizacje pozarządowe na podstawie własnego doświadczenia z bezpośredniej pracy z młodymi osobami dostrzegły problem oraz przeprowadziły jego wstępne rozpoznanie. Raporty, do których dotarłam zawierają wyniki diagnoz z dokładnie opisaną metodologią badań własnych. We wszystkich zastosowane zostały dane pochodzące z badań z wykorzystaniem metod jakościowych.

Pierwszym raportem, który wykorzystałam było opracowanie z 2015 roku przygotowane przez warszawskie stowarzyszenie Program Stacja pt. „Problem bezdomności młodzieży i młodych dorosłych w Warszawie. Diagnoza sytuacji” (Tędziągolska i in. 2015). Badanie dotyczyło problemów bezdomności wśród młodzieży i młodych dorosłych w wieku 18–26 lat⁵, przebywających w szczególności w dzielnicy Śródmieście. Do osób tych docierano za pomocą streetworkerów oraz dzięki metodzie kuli śnieżnej. Przedmiotem badania uczyniono ich sytuację rodzinną, edukacyjną, zdrowotną, zawodową oraz miejsca przebywania, przyczyny bezdomności, znajomość instytucji pomocowych oraz czynniki wspomagające i utrudniające pokonywanie kryzysu. Interesujące dane zostały zebrane z wykorzystaniem wywiadów podczas spacerów badawczych oraz wywiadów pogłębionych i fokusowych. Dodatkowo wykorzystano tzw. wywiad szeptany, który polega na tym, że osoba badana staje się badaczem, którego zadaniem jest zebranie odpowiedzi od znajomych.

Drugi materiał źródłowy to „Warszawska diagnoza sytuacji mieszkaniowej młodzieży w wieku 17–25 lat zagrożonej lub dotkniętej bezdomnością – raport z badania”. Opracowanie zostało przygotowane przez Martę Czapnik-Jurak (2019) w ramach projektu fundacji PO DRUGIE. W badaniach udział wzięło 21 młodych dorosłych w wieku 18–25 lat. Były to osoby z doświadczeniem bezdomności ulicznej, młodzież z mieszkań treningowych oraz byli wychowankowie placówek opiekuńczych i wychowawczych. Badania miały na celu dokonanie analizy co-

.....

⁴ Projekt „DODAJ MNIE <https://podrugie.pl/project/dodaj-mnie/> (dostęp: 18.11.2022).

⁵ Pojedyncze osoby miały 30 lat, ale w badaniach odnoszono się do ich wcześniejszych doświadczeń.

dzienności młodych w kryzysie bezdomności. Zastosowano wywiady fokusowe oraz metodę epizodów (*vignettes*).

Ostatnim materiałem, po który sięgnęłam był dokument pt. „Raport z badań dotyczących działalności Fundacji po DRUGIE, zrealizowany w ramach projektu: „Trampolina do bezpiecznej dorosłości – program przeciwdziałania bezdomności wśród młodzieży i młodych dorosłych” przygotowany przez Mariusza Granosika (2021), naukowca z Uniwersytetu Łódzkiego. W wywiadach fokusowych udział wzięli użytkownicy wsparcia warszawskiej fundacji. Dobór osób do badań kierowany był zasadą maksymalnego kontrastu: mężczyźni – kobiety, krótki „staż” korzystania ze wsparcia fundacji (tydzień) – długi (kilka lat), uzależnienie – brak, osoby z dziećmi – bez, pracujący – niepracujący, uczący się – nieuczący, młodszy (19 lat) – starsi (25 lat). Badania dostarczyły wiedzy na temat problemów młodzieży, oferty pomocy, ścieżek prowadzących do fundacji oraz potrzeb i rodzaju pozyskanego wsparcia.

Wykorzystanie raportów przygotowanych przez organizacje warszawskie może się wydać niereprezentatywne z uwagi na doświadczenia jednego miasta. Z całą pewnością bowiem współczesne zjawisko bezdomności młodych dorosłych dotyczy całej Polski, nie tylko jej stolicy. Jednak Warszawa przyciąga młodzież z mniejszych miejscowości z całej Polski, która ma nadzieję, że w wielkim mieście łatwiej rozwiąże swoje problemy lub przetrwa (Tędziągolska 2015 i in.). Poza tym, były to jedyne opracowania z wynikami z badań, w których przedmiotem analiz uczyniono sytuację młodych dorosłych w kryzysie bezdomności w Polsce.

Próby szacowania rozmiarów zjawiska młodych dorosłych w kryzysie bezdomności

Niewidzialność ilościowa. Według danych z ostatniego *Ogólnopolskiego badania liczby osób bezdomnych. Edycja 2019* koordynowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej najwięcej osób doświadczających bezdomności jest w przedziale wiekowym 41–60 lat (blisko 14 tys.). Jeśli chodzi o najmłodszych, to odnotowano blisko tysiąc osób do 17 roku życia i 784 młodych dorosłych, tj. w wieku 18–25 lat. W ramach badań, tylko w ciągu dwóch nocy spisowych Fundacja po DRUGIE odnotowała w przestrzeni publicznej Warszawy 105 osób w wieku 17–25 lat doświadczających bezdomności. Każdego roku do organizacji tej trafia około 180 młodych osób poszukujących pomocy w związku z doświadczaniem bezdomności (Czapnik-Jurak 2019).

Rzeczywiste rozmiary zjawiska bezdomności w Polsce nie są znane. Trudności te wynikają z różnych sposobów definiowania tego, czym jest, a czym nie jest bezdomność, mobilności oraz różnych strategii radzenia sobie z bezdomnością. Najłatwiej ustalić liczbę osób korzystających z pomocy, jednak nie każda osoba w kryzysie bezdomności korzysta ze wsparcia instytucji. W piśmiennictwie nauko-

wym problem osób, które świadomie i z różnych powodów unikają takich miejsc (*care avoiders*) jest dobrze opisany (Maesele i in. 2013).

Oszacowanie rozmiarów zjawiska bezdomności młodych dorosłych jest jeszcze trudniejsze. W raporcie opracowanym przez Czapnik-Jurak (2019) podano informację, że podczas trwania spisu osób z doświadczeniem bezdomności w Warszawie rachmistrzowie zwrócili uwagę, że szczególnie młodzi dorośli przebywający w centrach handlowych lub na dworcach niechętnie podejmowali kontakt, próbując ukryć sytuację w jakiej się znajdują. Przede wszystkim młodzież rzadko dociera do miejsc, które specjalizują się w pomaganiu osobom w kryzysie bezdomności. Częściej też niż starsi z doświadczeniem bezdomności młodzi dorośli celowo omijają instytucje pomocowe, poszukując innych rozwiązań. Znajdują nocleg u znajomych, najmują pokoje w hostelach, chowają się na *squotach* (Granosik 2021; por. Surmaj 2011). Identyfikowanie bezdomności młodych dorosłych jest trudne z uwagi na sposoby (auto)kamufłowania problemów poprzez uprawianie określonego stylu życia, nasuwającego skojarzenia zabawy, podróżowania czy przeżywania przygód. Czy osoby spędzające czas w nocnych klubach lub przyjmujące się do prac sezonowych nad morzem to osoby bezdomne?

Młodzi dorośli z doświadczeniem ulicznej bezdomności obserwują zjawisko obniżania się wieku młodzieży przebywającej na ulicy (Tędziągolska i in. 2015). Pojawia się coraz więcej osób niepełnoletnich, które bardziej eksperymentują z bezdomnością niż są zmuszone prowadzić taki tryb życia. Czy spełniają one kryteria bezdomności, a jeśli tak, to jak do nich dotrzeć i spróbować oszacować skalę nastolatków eksperymentujących z życiem na ulicy?

Niewidzialność jakościowa. Specyfika punktów spotkań młodych ludzi w kryzysie bezdomności utrudnia identyfikację zjawiska nie tylko pod względem ilościowym. Są niewidoczni dla systemu, ponieważ bardzo niechętnie korzystają z tradycyjnych form pomocy w postaci noclegowni czy schronisk dla bezdomnych. Są także niewidoczni na ulicy, ponieważ ich ciała nie są jeszcze zniszczone życiem w ekstremalnych warunkach. Noszą modne ubrania, mają staranny makijaż i fryzurę. Przebywają w okolicach centrów handlowych, głównych węzłów komunikacyjnych oraz całodobowych restauracji typu *fast food*. Wszędzie tam, gdzie można skorzystać z toalet czy dostępu do WiFi, a także schronić się przed chłodem. Spędzają więc czas na kanapie w kawiarni i „na telefonie”, w galeriach handlowych, sprawiając wrażenie beztroskich młodych ludzi. W najmniejszym stopniu nie budzą u postronnych obserwatorów skojarzenia z osobą bezdomną. Co więcej, nawet streetworkerzy i pracownicy służb publicznych mających na co dzień kontakt z taką młodzieżą przyznają się do trudności w ich identyfikowaniu. „O ile można tu wskazać pewne zachowania, które będą charakterystyczne dla grupy – np. kilka osób siedzących przy jednej porcji frytek, czy jednym wspólnym napoju przez dłuższy czas – o tyle często wygląd młodzieży doświadczającej bezdomności wcale nie odbiega od jej rówieśników” (Czapnik-Jurak 2019:52). Zresztą oni sami nie uważają się za osoby bezdomne.

Niewidzialność młodych dorosłych w kryzysie bezdomności powodowana jest również ich specyficzną migracją. Obserwacje streetworkerów pozwalają sądzić, że mają kilka miejsc spotkań, w których regularnie gromadzą się większe grupy. Młodzi ludzie najczęściej spędzają czas w tych miejscach na rozmowach lub tzw. „sępieniu”. Niektórzy grają na instrumentach, zbierając pieniądze od przechodniów. Bywa, że mają wspólne pasje i je realizują (np. wspólne ćwiczenie *parkour*). Jednak punkty przebywania młodzieży i młodych dorosłych co jakiś czas z różnych powodów zmieniają się. Zmienny jest również skład grup (Tędziągolska i in. 2015).

Dominujące doświadczenia młodych dorosłych w kryzysie bezdomności

Piętno zwielokrotnione. Kiedy myśli się o bezdomności, to na pierwszy plan wysuwa się problem braku lokum. Dlatego też zaskakuje wniosek Czapnik-Jurak (2019) w podsumowaniu badań z udziałem młodych w kryzysie bezdomności, że młodzi dorośli w kryzysie bezdomności nie definiują swojej sytuacji życiowej przez pryzmat braku bezpiecznego, stałego miejsca do mieszkania. Przypisują domowi przede wszystkim wartości instrumentalne, toteż stabilności zakwaterowania nadają raczej niewielką wagę. Dom bywa dla nich raczej miejscem, które ułatwia realizację takich celów, jak odpoczynek po pracy czy umycie się. To dlatego zakwaterowania w hostelach, hotelach robotniczych czy noclegi u znajomych traktowane są przez nich jako rozwiązania akceptowane.

O wiele częściej niż sytuacja mieszkaniowa, problemy doświadczane i odczuwane przez młode osoby w kryzysie bezdomności dotyczą konfliktów rodzinnych, uzależnień, trudności z utrzymaniem pracy czy tymczasowości zatrudnienia. Według nich, to właśnie te niedogodności życiowe wymagają interwencji w pierwszej kolejności. Okazuje się więc, że noszą ciężar piętna zwielokrotnionego, ale bezdomność nie zajmuje w nim najważniejszego miejsca. Borykają się raczej z etykietą kogoś, kto wychowywał się w domu dziecka, przebywał w placówce resocjalizacyjnej i doświadczał przemocy oraz ubóstwa. Ustalenia te potwierdzają badania Danuty Piekut-Brodzkiej (2013) zjawiska bezdomności na Mazowszu. Według niej aż 60% najmłodszych osób (do 25 lat) spełniających warunki doboru osób do badań nie uznawało siebie za bezdomnych. Największe powiązanie opinii o własnej bezdomności występuje z czasem jej trwania.

Ciekawe światło na (auto)definiowanie się młodych dorosłych w kryzysie bezdomności rzucają badania zawarte w raporcie Stowarzyszenia Stacja (Tędziągolska i in. 2015, s. 22). Wynika z nich, że osoby młode w kryzysie bezdomności identyfikują się jako osoby, które „chcą pomocy”, „chcą zmienić swoją sytuację”, w odróżnieniu od starszych bezdomnych, którzy „nie chcą nic zrobić ze swoim życiem”, „nie widzą perspektyw” i „nie korzystają z szansy na pomoc”. Młodzi do-

rośli w kryzysie bezdomności to „normalni ludzie, którym coś nie wyszło”, w przeciwieństwie do starszych, którzy są jak „menele, brudne towarzystwo”. Autorzy badań podkreślają, że w budowanych definicjach widoczna jest wyraźna obrona przed stygmatyzacją.

Habitus instytucjonalny. W raporcie przygotowanym przez Czapnik-Jurak (2019) wyraźnie zaznacza się wątek zorientowania na terażniejszość dużej grupy młodych dorosłych w kryzysie bezdomności, zwłaszcza byłych wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych, oraz dążenie do zaspokajania doraźnych potrzeb w obrębie instytucji pomocowej lub pobytu w mieszkaniu treningowym. Wniosek ten koresponduje z ustaleniami Piotra Chomczyńskiego (2014, s. 125), który przy okazji badań z udziałem wychowanków zakładów poprawczych sygnalizował zjawisko habitusu instytucjonalnego, pisząc m.in.: „...zbyt długi pobyt w tego rodzaju instytucjach sprawia, że młody człowiek przyjmuje pewien habitus, którego elementem jest matryca spostrzeniowa wykształcona w warunkach mniejszej lub większej izolacji. Potrzeby osób izolowanych zazwyczaj zaspokaja instytucja (nocleg, wyżywienie, rozrywki, hobby) w związku z czym zamiera lub nie wykształca się w nich chęć samodzielnego pozyskiwania motywacji do zadbania o swój los”.

Problem ten dotyczy osób, które spędziły wiele lat w różnych ośrodkach wychowawczych lub instytucjach izolacji Społecznej, które doświadczyły specyficznej kariery instytucjonalnej, tj. posiadały kompetencje szybkiego adaptowania się do warunków każdej instytucji z cechami totalności (Szczepanik 2015). Co więcej, nie sprawiają kłopotów wychowawczych w różnych placówkach, i „odnajdują się w nich” na tyle, że zyskują ocenę osoby w pełni uspołecznionej. W piśmiennictwie naukowym sytuacja taka charakteryzowana bywa również w kategoriach pozornej resocjalizacji (Konopczyński 2014). Zjawisko to potwierdzają także badania trudności użytkowników mieszkań treningowych – byłych wychowanków placówek resocjalizacyjnych. Wieloletnie funkcjonowanie w warunkach placówki resocjalizacyjnej sprawia, że młody człowiek po jej opuszczeniu „potrzebuje stopniowego wychodzenia z układu kontroli i regulacji, a zupełny brak granic powoduje chaos, brak poczucia stabilizacji oraz niepewność stawianych kroków” (Ciślikowska-Ryczko, Dobińska 2019, s. 123–124).

Po osiągnięciu pełnoletności osobie opuszczającej różne formy opieki zastępczej czy placówki przysługuje pomoc na usamodzielnienie. Osobnym problemem jest ocena na ile państwo wywiązuje się ze swoich obowiązków w zakresie pomocy takim młodym ludziom oraz na ile pomoc ta jest skuteczna (Miłoś 2015). Nie wszystkie bowiem gminy posiadają w ofercie mieszkanie socjalne dla byłych podopiecznych placówek, zwłaszcza resocjalizacyjnych (Kładoczny, Wolny 2019). Zresztą sfinalizowanie procesu usamodzielnienia rozpoczętego jeszcze w trakcie pobytu nastolatka w placówce w postaci wyposażenia go w mieszkanie socjalne i pomoc materialną w okresie po opuszczeniu instytucji nie stanowi automatycznie o powodzeniu tego przedsięwzięcia mierzonego przygotowaniem do samodzieln-

nego życia w okresie wczesnej dorosłości. Trzeba to mieszkanie chociażby umieć utrzymać. Natomiast niektóre badania pokazują, że ponad 90% byłych podopiecznych różnych placówek ma poważnie zaburzone lub zerwane więzy społeczne i nie może liczyć na wsparcie inne niż formalno-instytucjonalne. Blisko 70% usamodzielnionych wychowanków boryka się z uzależnieniami od alkoholu czy narkotyków. Ponad połowa nie posiada stałych środków do życia, a co trzeci młody człowiek rozpoczynający „samodzielne” życie cierpi z powodu zaburzeń psychicznych (Czapnik-Jurak 2019). Badania dowodzą, że wchodzenie w dorosłość przez podopiecznych różnych form opieki zastępczej obciążone jest ogromnym lękiem, i nie jest to bezpodstawny strach o swoją przyszłość (Kędzierska 2020; Kopro-wicz, Gumowska 2022). Myślę, że lęk ten trafnie oddaje konstatacja Dobińskiej i Cieślukowskiej-Ryczko (2019, s. 114): „W odróżnieniu od młodzieży naturalnie wkraczającej w okres wczesnej dorosłości, wychowankowie młodzieżowych ośrodków wychowawczych są zobligowani do osiągnięcia samodzielności wraz z ukończeniem 18. roku życia”.

Mając powyższe na uwadze nie dziwi, że tzw. przeszłość instytucjonalna młodych dorosłych w kryzysie bezdomności jest dość częstym doświadczeniem. Przykładowo, zdecydowana większość użytkowników wsparcia oferowanego przez Fundację po DRUGIE to byli wychowankowie i były wychowanki różnych placówek (Czapnik-Jurak 2019).

Problemy w rodzinie. Wiązanie przyczyn kryzysu bezdomności u młodych dorosłych wyłącznie z ich uprzednimi pobytami w placówkach opiekuńczych czy resocjalizacyjnych byłoby jednak niewłaściwym uproszczeniem. Doświadczenia organizacji zajmujących się zapobieganiem bezdomności tej grupy wiekowej pokazują, że liczną grupę stanowią ci, którzy wzrastali w rodzinie (biologicznej, zastępczej, adopcyjnej) i z różnych powodów musieli ją opuścić. To właśnie ta grupa młodych bezdomnych często opisywana jest w piśmiennictwie jako „uciekiniery” z domów (*run-aways*) lub z „wyrzutki” (*throwaways*) (Pedersen i in. 2016).

Badania warszawskich organizacji pokazują, że dominujące przyczyny opuszczenia domów przez młodzież są następujące: problemowe picie alkoholu przez rodziców, uzależnienie od narkotyków, śmierć opiekunów, doświadczanie przemocy fizycznej i seksualnej oraz wychowywanie się w rodzinie *patchworkowej*. Przyczynami wyrzucenia z domu rodzinnego wskazywanymi przez młodych dorosłych z problemem bezdomności, było m.in.: założenie nowej rodziny przez rodzica, brak środków finansowych czy przekonanie o tym, że dziecko po skończeniu szkoły powinno samo się utrzymywać (Tędziągolska i in. 2015). Wyrzucenie dziecka z domu rodzinnego nasuwa skojarzenie biedy i patologii środowiska rodzinnego. Okazuje się, że nierzadko ci, którzy „są wyrzuceni z dobrego domu, mają markowe ciuchy” (Tędziągolska i in. 2015, s. 28) lub problem z uzależnieniem. Bywa, że opuszczenie domu jest wyrazem buntu wobec dorosłych i pragnieniem spróbowania samodzielnego życia na własną rękę. Inną sprawą jest to, że rodziny nie cechują się skutecznością w powstrzymywaniu eksperymentujących od porzucenia domu.

Doświadczane trudności w relacjach z bliskimi piętrzyły się, a odbudowanie kontaktów wywołuje u niektórych młodych w kryzysie bezdomności ogromny lęk przed dołknięciem „tej wielkiej kuli problemów rodzinnych” (Tędziągolska i in. 2015, s. 26).

Z punktu radzenia sobie z bezdomnością sytuacja osób wychowywanych w domach wcale nie jest lepsza niż „instytucjonalnych karierowiczów”. Bywa bowiem, że ich problemy interpretowane są przez pracowników instytucji pomocowych w kategoriach fanaberii, a w sytuacji skłócenia z rodzicami i ucieczki, jako rozwiązanie trudności proponowany jest powrót do domu. Granosik (2021) ustalił nawet, że niektórzy młodzi ludzie stojący u progu dorosłości podejrzewają, że w ośrodkach pomocy społecznej powiedzą im, żeby przyjść z rodzicami i z nimi załatwiać problemy i dlatego omijają te miejsca. Co więcej, badania z wykorzystaniem epizodów (Czapnik-Jurak 2019) pokazują, że czasem sami młodzi w kryzysie bezdomności z doświadczeniem wzrastania w placówkach patrzą podejrzliwie na rówieśników wychowujących się w rodzinie. Kwestionują ich status osoby bezdomnej oraz określają przyczyny ich sytuacji życiowej mianem „zwykłej głupoty” (Czapnik-Jurak 2019, s. 31).

Samotność i osamotnienie. Tym co niewątpliwie łączy młodych dorosłych w kryzysie bezdomności wzrastających w rodzinie i po pobytach w placówkach jest specyficzny brak pomysłu na to, „co dalej”, w momencie opuszczania dotychczasowego miejsca życia. Porzucenie domu czy placówki zwykle było decyzją spontaniczną lub nieplanowaną, nierzadko podejmowaną pod wpływem silnych emocji wzburzenia, lęku lub wbrew swojej woli (wyrzucenie). Dlatego też nie towarzyszyły temu większe przygotowania czy strategie działania (Granosik 2021, s. 2).

Kryzys bezdomności pogłębiany jest przez odczuwane osamotnienie, będące rezultatem nigdy nie zawiązanych lub zupełnie zerwanych więzi społecznych z rodziną czy innymi osobami znaczącymi. Poważnie zaburzone zostaje więc nie tylko poczucie bezpieczeństwa, ale przynależności społecznej. Nawet posiadanie formalnego opiekuna procesu usamodzielnienia nie jest równoznaczne z brakiem takiego osamotnienia w zmaganiu się z presją wypełniania zadań rozwojowych związanych z wczesną dorosłością. Historie młodych dorosłych – użytkowników wsparcia Fundacji po DRUGIE pokazują, że brakowało w ich życiu kogoś, kto towarzyszyłby ich rozwojowi, a nawet najbardziej życzliwe nastawienie pracownika „zza biurka” nie kompensuje tego braku (Granosik 2021).

Problemy osamotnienia młodzieży w kryzysie bezdomności są dobrze rozpoznane przez amerykańskich i australijskich badaczy, którzy zwracają uwagę na różne sposoby łagodzenia konsekwencji bycia niczym. Najważniejsze jest zawiązywane silnych więzi z rówieśnikami, co nie tylko tworzy możliwości dla bliskości i obdarzenia kogoś zaufaniem, ale też pełni zadania ochronne. Relacje te wypełniają funkcję zastępczego rodzeństwa (*sibling-kinship*), które zwykle istnieje we wspierających środowiskach rodzinnych (np. Heerde, Pallotta-Chiarolli 2021). Innym rodzajem łagodzenia osamotnienia jest przywiązanie do zwierzęcia (Lem i in. 2013); Kerman i in. 2019), co z kolei znacząco utrudnia korzystanie z więk-

szości instytucjonalnych form pomocy bezdomnym (trudno znaleźć placówki akceptujące zwierzęta).

Również w raporcie warszawskiego stowarzyszenia zagadnienie łączenia się w specyficzne grupy wsparcia było przedmiotem obserwacji streetworkerów. Ich zdaniem, szczególnie bardzo młodzi dorośli w kryzysie bezdomności skupiają się na terenie określonej dzielnicy i tworzą w miarę stałą grupę osób, którą łączą wspólne doświadczenia, potrzeba bliskości, akceptacji oraz wspólne spędzanie czasu wolnego. Osoby te stają się dla siebie nawzajem namiastką rodziny i czasem tak się właśnie określają – „jesteśmy jak rodzina” (Tędziągolska i in. 2015, s. 41). Zawijazywanie takich bliskich relacji powoduje opiekowanie się sobą nawzajem (zdobywanie jedzenia, załatwianie pracy), ale także podejmowanie wspólnych działań na rzecz pomocy innym z podobnym problemem (np. zagubionym nastolatkom-uciecznikom z domów).

Poczucie zagrożenia. Trzeba zaznaczyć, że bezdomność, zwłaszcza uliczna, to sytuacja permanentnego i realnego zagrożenia utraty swojego życia czy zdrowia. Chodzi tu nie tylko o lęk przed zagrożeniami fizycznymi, ale o ryzyko bycia oszukany(-ą), pobity(-ą), okradziony(-ą).

Silnie odczuwanym przez młodych dorosłych jest wstyd i obawa przed ośmieszeniem się (np. z powodu zniszczonych butów) czy poniżającym traktowaniem (Tędziągolska i in. 2015). Boją się także swojej przyszłości, i tego, czy uda im się przezwyciężyć kryzys.

Młodym ludziom brakuje pewności siebie, są zagubieni, nie potrafią zaplanować swojej dalszej edukacji czy drogi zawodowej. Wszystko to utrudnia im zdobywanie wykształcenia i znalezienie satysfakcjonującej (nie tylko finansowo) pracy. Tymczasem zatrudnienie i aktywność zawodowa są przedstawiane w literaturze przedmiotu jako jedne z kluczowych czynników przeciwdziałających społecznemu wykluczeniu (Tędziągolska i in. 2015).

W tym miejscu muszę zaznaczyć, że co prawda wstyd i lęk przed przyszłością są ważnymi cechami towarzyszącymi młodym w kryzysie bezdomności, to i tak badacze są zgodni co do tego, że w najmłodszych grupach wiekowych widoczny jest najwyższy poziom wiary w możliwość zmiany swojej sytuacji na lepszą. Zahamowanie procesu „stawiania się osobą bezdomną” jest realne (Piekut-Brodzka 2013; Tędziągolska i in. 2015; Granosik 2021).

Zaburzenia zdrowia psychicznego i fizycznego. Czasem dochodzi do zerwania więzi z rodziną z powodu zaburzeń psychicznych i wyimaginowanych problemów z otoczeniem lub ucieczką od niechcianych form pomocy (np. presja umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym). Doświadczenia Fundacji po DRUGIE pokazują także, że wielu młodych dorosłych w kryzysie bezdomności boryka się z nerwicami i depresjami, które są konsekwencją traumatycznych doświadczeń związanych z nadużyciami czy uzależnień (Czapnik-Jurak 2019).

Wydaje się, że problem zaburzeń zdrowia psychicznego (czy to z powodu traumatycznych przeżyć czy chorób) jest jednym z najbardziej palących problemów,

z jakimi mierzą się pracownicy organizacji pomagających młodym w kryzysie bezdomności, bez względu na czas i miejsce oraz formy tej pomocy. Jeszcze w 2011 roku krakowska streetworkerka pisała o problemie następująco: „Pomimo stanu zdrowia nie posiadają orzeczeń o stopniu niepełnosprawności. Charakterystyczne są również epizody leczenia w przeszłości uzależnienia od narkotyków lub leczenia psychiatrycznego. Sprawę udzielenia pomocy komplikuje fakt, że są populacją osób niezdiagnozowanych, choć można u nich zaobserwować symptomy określonych jednostek chorobowych, głównie zaburzeń osobowości, uzależnień, cech charakterystycznych dla zaburzeń psychotycznych i schizofrenii [...] większość symptomów chorobowych lub zdiagnozowanych chorób nie wynika w ich przypadku ze stanu bezdomności, a często ma podłoże neurologiczne i psychiczne” (Surmaj 2011, s. 92–93).

Obraz młodzieży w kryzysie bezdomności różni się od starszych, ponieważ ich organizm szybciej się regeneruje i znajdują się relatywnie niedługo na ulicy. Co prawda, dbają o swoje ubrania i fryzury, ale z powodu korzystania z przypadkowych miejsc do snu, nierzadko zdarza im się borykać z wszawicą czy problemami skórnymi. Problemem, o którym mówią streetworkerom jest deprywacja snu i jej wpływ na komfort życia. Szczególnym wyzwaniem jest dbanie o higienę. Bywa, że odczuwają ciągłe zmęczenie, mają trudności z koncentracją, a nawet halucynacje (Tędziągolska i in. 2015). Osłabiona odporność, widoczne dla innych oznaki różnych chorób, utrudniają młodym ludziom codzienne funkcjonowanie i odnalezienie się w różnych sytuacjach społecznych.

Uzależnienia. Określenie skali uzależnień młodych dorosłych nie jest możliwe. Pewnym wskaźnikiem rozmiarów problemu jest to, że ponad 65% pracowników instytucji wychowawczych i resocjalizacyjnych jest zdania, że uzależnienie od alkoholu lub narkotyków jest dominującym problemem wychowanków opuszczających placówki (Czapnik-Jurak 2019). Problemy związane z uzależnieniem i niemożnością lub niechęcią podjęcia leczenia i terapii są nierozłącznym elementem pracy użytkowników wsparcia udzielanego przez organizacje, bez względu na formy pomocy (Tędziągolska i in. 2015).

Kilka uwag o wczesnej młodości w kryzysie bezdomności w kontekście płci i seksualności

Kobiety. Doświadczenia organizacji pokazują, że młode kobiety w kryzysie bezdomności częściej niż mężczyźni wybierają ofertę noclegową połączoną ze specjalistycznym wsparciem (np. pomoc psychologiczna). Związane jest to ze współwystępującymi problemami, jak przemoc ze strony partnera lub rodzicielstwo (Czapnik-Jurak 2019). Są także bardziej zdeterminowane w pokonywaniu niechęci do korzystania z noclegowni czy schronisk z powodu przemocy seksualnej. W raporcie warszawskich organizacji wątek ten wybrzmiewa bardzo wyraźnie.

Doświadczenie, czasem wielokrotne, gwałtu na ulicy czy w *squacie* powoduje, że młode kobiety w kryzysie bezdomności żyją w ogromnym poczuciu realnego zagrożenia (Tędziągolska i in. 2015).

Problem ten opisywany jest przez australijskich badaczy (Watson 2011) także w kategoriach strategii przetrwania na ulicy (*survival sex*) czy pozornego wychodzenia z bezdomności. Z wywiadów pogłębionych z kobietami w wieku 18–25 lat wynikało, że wikłały się w związki z osobami „bezinteresownie” pomagającymi. Seks i angażowanie się w relacje intymne były nielicznymi zasobami, jakie miały „na sprzedaż”. Był to więc jedyny skuteczny sposób na pozyskiwanie nie tylko wsparcia materialnego i „dachu nad głową”, ale ochrony i bezpieczeństwa.

Mężczyźni. Młodzi mężczyźni w kryzysie bezdomności narażeni są na przemoc fizyczną – zarówno jako jej sprawcy, jak i ofiary. Źródłem urazów są także doświadczenia bycia świadkiem przemocy wobec innych osób z etykietą „bezdomnego”. Sytuacja taka stanowi szczególny rodzaj stresu w kontekście osobistych doświadczeń nadużyć w dzieciństwie (Heerde, Pallotta-Chiarolli 2021).

Osoby nieheteronormatywne. Bezdomność osób nieheteronormatywnych analizowana jest przez amerykańskich badaczy głównie przez pryzmat konsekwencji ujawnienia swojej orientacji psychoseksualnej w domu rodzinnym (Gutman i in. 2022). W Polsce pokonywanie kryzysu bezdomności przez osoby LGBT+ nie doczekały się jeszcze odrębnych opracowań. Pewnych informacji dostarczają dane opracowane przez Magdalenę Świder (2021) do raportu o sytuacji społecznej osób nieheteronormatywnych w Polsce. Wynika z nich, że w konsekwencji braku akceptacji tożsamości płciowej lub orientacji przez członków rodziny, aż 20% badanych uciekło, a co 10 osoba została wyrzucona z domu. Większość z nich doświadczyło co najmniej jednego epizodu bezdomności. Analizy zmiennych demograficznych pokazują, że doświadczenie bezdomności negatywnie związane jest z wiekiem, poziomem wykształcenia i miejscem zamieszkania. Oznacza to, że osoby nieheteronormatywne, które doświadczyły bezdomności, są bardzo młode, mniej wykształcone i mieszkają w mniejszych miejscowościach. Wiele z tych osób migruje do wielkich ośrodków miejskich z nadzieją na znalezienie akceptacji i pomocy.

Stawanie się „bezdomnym”

Doświadczenie braku miejsca. Pierwszy okres pozostawania bez „dachu nad głową” młodych dorosłych to całkiem skuteczne radzenie sobie z organizowaniem teraźniejszości. Sygnalizowałam wcześniej miejsca koncentracji takiej młodzieży, które nie naznaczają ich etykietą bezdomnych, a pozwalają się schronić przed chłodem. Granosik (2021, s. 2–3) ustala, że początek „bez dachu nad głową” jest niemal „liczony w godzinach”, a młodzi stosują różne strategie zaradcze. Po krótkim czasie spędzonym na ulicy młodzi ludzie szukają pomocy u rodziny i przyjaciół.

W zależności od posiadanych zasobów na tego rodzaju wsparciu zwykle można bazować przez 2–3 tygodnie, niekiedy jednak tylko kilka dni. Z czasem młodzież nabywa specyficzne kompetencje, pozwalające przetrwać noc i znaleźć miejsce wytchnienia czy możliwości dłuższego snu. Zyskują rozeznanie w długości tras autobusów nocnych (im dłuższa, tym więcej snu) czy wyszukiwaniu opuszczonych domków na działce i pustostanów (Czapnik-Jurak 2019).

Punkt zwrotny. Dopiero po kilkunastu miesiącach takiego funkcjonowania, stopniowo i powoli akceptują, że są osobami w kryzysie bezdomności. Dla wielu osób specyficznym punktem zwrotnym w tym procesie uświadamiania sobie swojej bezdomności jest trafienie do schroniska. Przez niektórych młodych dorosłych sytuacja ta opisywana jest przez pryzmat ambiwalencji odczuć. Dominuje wstyd i przerażenie oraz obawy o to, czy zostanie się przyjętym. Jednocześnie ma się poczucie ulgi, która towarzyszy możliwościom zaspokojenia podstawowych potrzeb, jak ciepły posiłek, możliwość umycia się i położenia do łóżka (Czapnik-Jurak 2019).

Niedopasowanie w placówkach dla bezdomnych. Ulga towarzysząca przyjęciu do schroniska bywa krótkotrwała. Młodzi dorośli dotkliwie odczuwają niedostosowanie warunków takich miejsc do ich potrzeb. Starsi mieszkańcy oczekują spokoju. Młodzi są głośni. Mają trudności w dzieleniu przestrzeni, czasem małej, wieloosobowej sali z osobami, które mogłyby być ich rodzicami, a nawet dziadkami. Bardzo młodzi ludzie należą do zdecydowanej rzadkości jeśli chodzi o średnią wieku mieszkańców schronisk dla bezdomnych. Domagają się większej uwagi oraz nie radzą sobie z monotonią takich miejsc, co zdaniem Granosika (2021) szczególnie kontrastuje z aktywnym życiem młodych ludzi. Píše o tym następująco (Granosik 2021, s. 3): „Zwykle nie zajmowali się oni wcześniej zaspokajaniem podstawowych potrzeb lub czynili to marginalnie. Są też bardziej podatni na kryzysy psychiczne, choćby z uwagi na zagęszczenie „okresów rozwojowych” obfitujących w różne dylematy i kryzysy. Potrzebują akceptacji społecznej, pozytywnych emocji. Ich życie jest przeciętnie bardziej aktywne i przesycone energią życiową niż osoby w dojrzałym wieku, stąd stagnacja, brak perspektyw i możliwości rozwojowych są dla nich nieporównanie bardziej dotkliwe”.

Odrębność zjawiska w kontekście potrzeby nowych form i metod pomocy

Czy wyżej opisane właściwości „bezdomności” młodych dorosłych pozwalają na stwierdzenie, że jest to zjawisko, które zasługuje na odrębną uwagę w stosunku do dobrze rozpoznanego zjawiska bezdomności w ogóle? W mojej ocenie tak, a w dalszej części wymienię najważniejsze argumenty na rzecz tego stanowiska.

Analiza dostępnych danych pozwala wnioskować, że czynnikiem w pierwszej kolejności różnicującym zjawisko młodych dorosłych w kryzysie bezdomności jest

to, że nie zgłaszają się oni do instytucji pomocowych. Co więcej, Iwona Sumraj (2011, s. 92) określiła specyfikę grupy właśnie przez pryzmat tej właściwości, pisząc: „młodzi bezdomni, czyli osoby niekorzystające z pomocy instytucjonalnej pomimo trudnej sytuacji życiowej”. Najważniejszym więc argumentem jest **konieczność tworzenia pomocy instytucjonalnej odpowiadającej specyfice potrzeb rozwojowych młodych dorosłych w kryzysie bezdomności**.

W Polsce istnieje rozbudowana sieć instytucji dla osób z doświadczeniem wieloletniej bezdomności, a młodzi zdecydowanie dystansują się wobec tego problemu i nie postrzegają się za osoby bezdomne. Mieszkańcy schronisk dla bezdomnych to osoby w średnim wieku i starsze. Można więc mówić o poważnej przepaści pokoleniowej. W końcu zaś w „tradycyjnych” instytucjach pomocowych dla osób z doświadczeniem bezdomności brakuje oferty dla młodych. Chodzi tu przede wszystkim o metody i formy pracy, a także priorytetowy cel, jakim jest pomoc w hamowaniu procesów alienacji społecznej i zapobieganie procesom utrwalania się stygmatyzacji i tożsamości bezdomnego.

Analizując sytuację młodych dorosłych Granosik (2021) doszedł do wniosku, że główną słabością działań podejmowanych przez ośrodki pomocy społecznej jest redukcja problemu ich bezdomności do braku dachu nad głową i wynikająca z tego fragmentaryczna pomoc. Z perspektywy tej instytucji zapewnienie młodemu człowiekowi jakiegokolwiek noclegu rozwiązuje problem, bo resztą może on już sam się zająć (jest młody, zdrowy, ma siły). Píše o tym następująco: „Specyfika wieku wyklucza spokojną wegetację w schronisku, przeciwnie, taka atmosfera staje się przyczyną frustracji i rozczarowania i w efekcie zniechęca do całego systemu. Młody człowiek też w znacznie większym stopniu niż starszy oczekuje zindywidualizowanego zrozumienia i akceptacji. Mimo rozbieżności ogólnych ocen funkcjonalności systemu pomocy społecznej, wszyscy rozmówcy byli wyjątkowo zgodni, że ten system nie oferuje niczego młodemu człowiekowi pozbawionemu dachu nad głową” (Granosik 2021, s. 5).

Ostatecznie młodzi w kryzysie bezdomności nie tylko unikają schronisk, ale odradzają sobie nawzajem korzystanie z pomocy ośrodków dla bezdomnych. Bezpieczny nocleg czy miejsca aktywizacji społecznej są istotne, ale młodzi w pierwszej kolejności potrzebują **przepracowania jeszcze nieutrwalonych urazów, zdiagnozowania i powstrzymania rozwoju zaburzeń zdrowia fizycznego i psychicznego oraz terapii uzależnień**. Jednocześnie z doświadczeń organizacji pozarządowych wynika, że oferta dla młodych dorosłych w kryzysie bezdomności powinna również obejmować sieć instytucji o charakterze niskoprogowości (Tędziągolska i in. 2015). Zjawisko bezdomności wśród młodych dorosłych powoduje potrzebę rozwoju placówek typu *drop-in/access centers*, urzeczywistniających ofertę typu: „przyjdź taki jaki jesteś”, bez potrzeby wykazania odpowiednich dokumentów czy dowodów utrzymywania się w trzeźwości. Są bowiem osoby, które jeśli nawet podejmują wysiłki, to np. mają poważne kłopoty z utrzymaniem abstynencji lub są spoza „rejonu”. Badania dowodzą, że młodzi preferują ośrodki

typu *drop-in* od innych rodzajów usług ze względu na: elastyczność, poufność, mniejszą biurokrację, brak wymogu ujawniania danych osobowych, szczegółowych informacji i mniejszą ilość zasad/ograniczeń (Thompson i in. 2006). Czynniki te są dla młodych szczególnie istotne z uwagi na mniejsze ryzyko odczuwanego piętna bezdomnego.

Z badań użytkowników wsparcia udzielanego przez organizacje pozarządowe wynika, że młodzi dorośli w kryzysie bezdomności poszukują miejsca, w którym znajdą **kompleksową pomoc**. Takiego, z którego nie zostaną odesłani do innej instytucji, i w którym nie będą czuć się onieśmieleni, a dystans między nimi a pracownikami nie utrudni komunikacji (Tędziągolska i in. 2015; Granosik 2021). Niezwykle ważne jest dla nich przekonanie, że pracownicy instytucji pomocowych rozumieją kulturę uliczną i nie szufladkują problemów młodych. Innym czynnikiem wymagającym bezwzględnego uwzględnienia w programach pomocy zorientowanej na młodych dorosłych w kryzysie bezdomności jest respektowanie praw rozwojowych, jak potrzeba spędzania czasu z rówieśnikami, zabawy oraz wyrozumiałość wobec potrzeby zdobywania nowych doświadczeń i niezależności (Toolis, Hammack 2015; Dyck i in. 2022).

Z uwagi na wzrastanie w niekorzystnych środowiskach rodzinnych lub w instytucjach są to młodzi ludzie z wyraźnymi deficytami w sferze wychowania i uspołecznienia. Stąd jawi się potrzeba indywidualizowanej pomocy, bliskości, uwagi, posiadania kogoś, kto wspiera w rozwoju, kto pomaga przejść przez gąszcz przepisów, kto doceni i pochwali oraz kto zdyscyplinuje. **Wychowanie, uspołecznienie, wsparcie w rozwoju**, a w tym nauka korzystania z dóbr kultury, tworzenie przestrzeni dla edukacji, realizacji zainteresowań – to są właśnie najważniejsze cechy odróżniające potrzeby młodych dorosłych w kryzysie bezdomności od pozostałych grup wiekowych, i które lokują to zjawisko silnie w sferze zadań bardziej dla pedagogiki (społecznej, resocjalizacyjnej), a nie pracy socjalnej.

Podsumowanie

Młodzi dorośli w kryzysie bezdomności wymykają się znanym powszechnie odstępom bezdomności. Kiedy analizuje się dostępne dane na temat ich problemów, to w pierwszej kolejności nasuwają się podstawowe wnioski mieszczące się w dwóch słowach: niewidoczność i nieadekwatność. Co więcej, występuje silny i bezpośredni związek tej niewidoczności i nieadekwatności. Problem młodych dorosłych w kryzysie bezdomności jest niewidoczny, ponieważ oferta istniejącego w Polsce systemu zapobiegania problemom i zagrożeniom społecznym jest nieadekwatna w stosunku do ich doświadczeń, potrzeb oraz praw rozwojowych ze względu na wiek. Są we wstępnej fazie bezdomności, co daje potencjał do przeciwdziałania rozwojowi procesów (auto)stygmatyzacji i segregacji instytucjonalnej. Są niewidoczni, ponieważ zaciekle bronią się przed stygmatem osoby bezdomnej i unikają

tradycyjnych instytucji „dla bezdomnych”, jakby bali się, że jak już tam wejdą, to zostaną w nich na zawsze.

Jestem przekonana, że istnieje potrzeba poznania i zrozumienia sytuacji młodych dorosłych w kryzysie bezdomności w Polsce i nadania tej grupie problemów statusu odrębnego zjawiska, a także rozwijania form wsparcia i metod pomocy specjalnie im poświęconych.

Abstract: Young Adult Homelessness. On the sidelines of social protection system in Poland

The article describes the predominant issues faced by individuals aged 18-25 with experiences of homelessness. The aim of the article is to provide arguments in favor of recognizing the experiences of young adults in homelessness as a separate phenomenon. It has been demonstrated that the prevention and assistance system for people with experiences of homelessness in Poland is not adapted to the developmental needs and rights of young adults. There is a need to introduce solutions and organizational forms of support that focus on fostering the development of young individuals, as well as their social integration and upbringing.

Key words: young adults, homelessness, Poland, social service.

Bibliografia

- [1] Chomczyński P., 2014, *Działania wychowanków schronisk dla nieletnich i zakładów poprawczych. Socjologiczna analiza interakcji grupowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- [2] Cieślukowska-Ryczko A., Dobińska G., 2019, *Wspieranie procesu usamodzielniania byłych wychowanków placówek wychowawczych i resocjalizacyjnych. Doświadczenia uczestników projektu mieszkań treningowych*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne”, 9(2), 109–126.
- [3] Czapnik-Jurak M., 2019, *Warszawska diagnoza sytuacji mieszkaniowej młodzieży w wieku 17–25 lat zagrożonej lub dotkniętej bezdomnością – raport z badania*, Fundacja po DRUGIE, Warszawa.
- [4] Dębski M., Michalska A. (red.), 2012, *Podręcznik dla streetworkera bezdomności*, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk.
- [5] Dyck M., Rosenbaum J.L., O’Grady K., 2022, *Voices from the Street: What Homeless Youth Think We Need to Know*, „Journal of Applied Social Science”, 16 (1), 4–16.
- [6] Granosik M., 2021, *Raport z badań dotyczących działalności Fundacji Po DRUGIE. Raport zrealizowany w ramach projektu „Trampolina do bezpiecznej dorosłości”*. <https://podrugie.pl/wp-content/uploads/2021/01/RAPORT-TRAMPOLINA.pdf> (dostęp: 22.11.2022).
- [7] Gutman S., Precin P., LaForest M., 2022, *A Scoping Review Examining Interventions Intended to Help LGBTQIA+ Youth Transition Out of Homelessness*, „International Journal on Homelessness”, 2 (2).
- [8] Heerde J.A., Pallotta-Chiarolli M., 2021, *„I’ve seen my friend get chopped”: The influence of peer networks on exposure to violence among homeless young adults*, „Journal of Adolescent Research”, 36 (3).

- [9] Kerman N., Gran-Ruaz S., Lem M., 2019, *Pet ownership and homelessness: A scoping review*, „Journal of Social Distress and the Homeless”, 28 (2).
- [10] Kędzierska H., 2020, *Care leavers' models of entering adulthood: analysis of reports concerning the process of gaining independence*, „Colloquium”, 12 (3).
- [11] Kładoczny P., Wolny M., 2019, *Reintegracja wychowanków placówek resocjalizacyjnych. Uwagi o charakterze systemowym. Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 584.
- [12] Konopczyński M., 2014, *Twórcza Resocjalizacja. Zarys koncepcji rozwijania potencjałów*, „Resocjalizacja Polska”, 7.
- [13] Koprowicz A., Gumowska I., 2022, *Is the future frightening? Anxiety among young people in care in Poland as they move to independence*, „Adoption & Fostering”, 46 (3), 302–317.
- [14] Kostrzyńska M., 2017, *Instytucjonalne utrwalanie bezdomności*, „Pedagogika Społeczna”, 4 (66).
- [15] Lem M., Coe J.B., Haley D.B., Stone E., 2013, *Effects of companion animal ownership among Canadian street-involved youth: A qualitative analysis*, „The Journal of Sociology & Social WelfareThe Journal of Sociology”, 40.
- [16] Maesele T., Bouverne-De Bie M., Roose R., 2013, *On the frontline or on the side-line? Homelessness care and care avoiders*, „European Journal of Social Work”, 16 (5).
- [17] Michel M., 2013, *Swoistość adaptabilności i przewidywanie rezyliencji u „młodych bezdomnych” w lokalnym systemie profilaktyki i resocjalizacji w kontekście ekologicznego modelu Urie Bronfenbrennera*, „Resocjalizacja Polska” 4.
- [18] Miłoś M., 2015, *Usamodzielnianie się wychowanków pieczy zastępczej – zabezpieczanie potrzeb bytowych, wsparcie psychologiczne i społeczne*, „Kontrola Państwowa”, 60 (4).
- [19] Pedersen E.R., Tucke J.S., Kovalchik S.A., 2016, *Facilitators and barriers of drop-in center use among homeless youth*, „Journal of Adolescent Health”, 59 (2).
- [20] Piekut-Brodzka D., 2013, *Bezdomność na Mazowszu. Raport z badania*, IPiSS, Warszawa.
- [21] Surmaj I., 2011, *Streetworking jako metoda pracy socjalnej w środowisku ulicznym z osobami bezdomnymi w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Krakowie*, [w:] *Streetworking: aspekty teoretyczne i praktyczne*, (red.) M. Michel, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- [22] Szczepanik R., 2015, *Stawanie się recydywistą. Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- [23] Świder M., 2021, *Doświadczenie bezdomności*, [w:] *Raport za lata 2019–2020. Sytuacja społeczna osób LGBTa w Polsce*, (red.) M. Winiewski, M. Świder, Kampania Przeciw Homofobii i Stowarzyszenie Lambda, Warszawa.
- [24] Thompson S. J., McManus H., Lantry J., Windsor L., Flynn P., 2006, *Insights from the street: Perceptions of services and providers by homeless young adults*, „Evaluation and Program Planning”, 29 (1).
- [25] Toolis E.E., Hammack P.L., 2015, *The lived experience of homeless youth: A narrative approach*, „Qualitative Psychology”, 2 (1).
- [26] Tędziągolska M., Gola W., Rżanek K., Woźniakowska P., 2015, *Problem bezdomności młodzieży i młodych dorosłych w Warszawie. Diagnoza sytuacji*, Stowarzyszenie Stacja, Warszawa.
- [27] Watson J., 2011, *Understanding survival sex: Young women, homelessness and intimate relationships*, „Journal of Youth Studies”, 14 (6).
- [28] Zajda K., 2018, *Cechy wyróżniające organizacje pozarządowe wdrażające oddolne innowacje społeczne*, „Polityka Społeczna”, 45.

Źródła internetowe

- [29] Dudkiewicz J., 2021, *Młodzi w kryzysie bezdomności: postawmy na profilaktykę, a nie interwencję* [wywiad z Agnieszką Sikorą], <https://publicystyka.ngo.pl/mlodzi-w-kryzysie-bezdomnosci-postawmy-na-profilaktyke-a-nie-interwencje-wywiad> (dostęp: 17.11.2022).
- [30] Oferta Stowarzyszenia Otwarte Drzwi, <https://otwartedrzwi.pl/szukam-pomocy/bezdomni/> (dostęp: 18.11.2022).
- [31] Ogólnopolskie badania liczby osób bezdomnych. Edycja 2019, <https://www.gov.pl/web/rodzina/wyniki-ogolnopolskiego-badania-liczby-osob-bezdomnych-edycja-2019> (dostęp: 17.11.2022).
- [32] Projekt DODAJ MNIE, <https://podrugie.pl/project/dodaj-mnie/> (dostęp: 20.11.2022).
- [33] System profilaktyki bezdomności i pomocy osobom bezdomnym w Warszawie dla Biura Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, Warszawa 2013, <https://docplayer.pl/5886269-Opracowanie-pt-system-profilaktyki-bezdomnosci-i-pomocy-osobom-bezdomnym-w-warszawie.html> (dostęp: 18.11.2022).